

II Wtorek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 3,1-6): Wszedł znowu do synagogi. Był tam człowiek, który miał uszkodzić rękę. A powiedzieli Go, czy uzdrowi go w szabat, żeby Go oskarżył. On zaś rzekł do człowieka, który miał uszkodzić rękę: «Stań tu na środku!». A do nich powiedział: «Co wolno w szabat: uczynić coś dobrego czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?» Lecz oni milczeli. Wtedy spojrzawszy wkoło po wszystkich z gniewem, zasmucony z powodu zatwardziałości ich serca, rzekł do człowieka: «Wyciągnij rękę!». Wyciągnął, i ręką jego stała się znów zdrowa. A faryzeusze wyszli i ze zwolennikami Heroda zaraz odbyli naradę przeciwko Niemu, w jaki sposób Go zgładzić.

«Co wolno w szabat: uczynić coś dobrego czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus uczy nas, iść należy czynić dobro w każdej chwili. Nie ma jednego czasu na czynienie dobra a innego na pobóganie sobie w miłości bliźniego. Miłość pochodząca od Boga prowadzi nas ku najwyższemu Prawu, które zostawił nam Jezus w “nowym przykazaniu” «abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowam» (J 13,34). Jezus nie anuluje, ani nie krytykuje Prawa mojego, gdy On sam przestrzega jego przykazania i udaje się co sobotę do synagogi. Jezus krytykuje wszelką interpretację Prawa, którą wykładają uczeni w Piśmie i faryzeusze. Interpretację, która zostawia mało miejsca na miłosierdzie.

Jezus Chrystus przyszedł głosić Ewangelię wyzwolenia, jednakże jego przeciwnicy, dalecy by dać się przekonać, szukają przeciw niemu dowodów: «Był tam człowiek, który miał uszkodzić rękę. A powiedzieli Go, czy uzdrowi go w szabat żeby Go oskarżył?» (Mk 3,1-2). W tym samym czasie, gdy jesteśmy świadkami działania fałszywej, doświadczamy zatwardziałości serc niektórych ludzi, myślicy w swej pysze, że prawda jest po ich stronie. Doświadczyli radości faryzeusze na widok owego biedaka, który odzyskał zdrowie. Nie, wręcz przeciwnie, zostali załepieni jeszcze bardziej, a do tego stopnia, iść udali się do zwolenników Heroda – swoich wrogów –

aby naradzi? si? w jaki sposób Go zg?adzi?. Przedziwny sojusz!

Swoim dzia?aniem, Jezus uwalnia tak?e szabat z kajdan, którymi go opletli uczeni w Prawie i faryzeusze, i przywraca jego prawdziwy sens: dzie? komunii cz?owieka z Bogiem, dzie? wyzwolenia z niewoli, dzie? uwolnienia od si? z?a. ?wi?ty Augustyn mówi: «Kto ma pokój w sumieniu, jest spokojny, i ten w?a?nie spokój jest szabatem serca». W Jezusie Chrystusie, szabat otwiera si? na dar niedzieli.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Poniewa? prawd? jest to, ?e On który mia? prawdziwe cia?o i prawdziw? dusz? cz?owieka, ?a?owa? tak?e prawdziwie. Dlatego mówi si? prawd? opowiadaj?c, ?e zasmuci? si? z gniewem z powodu zatwardzia?o?ci serc ?ydów» (?wi?ty Augustyn)

•

«Innym powodem zatwardzania serca jest zamykanie si? w sobie, budowanie ?wiata wewn?trz siebie. Ci “religijni narcyzowie” o twardych sercach próbuj? schroni? si? w murach, które wokół siebie stawiaj?» (Franciszek)

•

«Ewangelia przytacza wiele sytuacji, gdy oskar?ano Jezusa o naruszenie prawa szabat. Jednak Jezus nigdy nie narusza ?wi?to?ci tego dnia. Wyja?nia autorytatywnie jego autentyczne znaczenie: "To szabat zosta? ustanowiony dla cz?owieka, a nie cz?owiek dla szabat" (Mk 2, 27). (...)» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2173)